№ 161. Łódź, Środa 16 czerwca 1920 roku. Cena 1 mk. (Ilu[illegible]) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie mk. .— 20 kwartalnie mk 60.— rocznie mk. 240.—

Cena numeru pojedyńczego 1 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 5—7 po poł. codziennie.
Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Wybory w Niemczech.

Republikańskie Niemcy porazpierwszy dn. 6 czerwca r. b. wybierały posłów do parlamentu według ustawy wyborczej, opracowanej i uchwalonej przez dotychczasowe przedstawicielstwo władzy republikańskiej t. zw. Zgromadzenie narodowe, które obradowało od dn. 19 stycznia 1919 r. Wybory niemieckie, od których wyniku zależeć będzie polityka Niemiec wewnętrzna i zewnętrzna wywołały zrozumiałe zainteresowanie całej niemal Europy.

Rezultat tych wyborów nie powinien być obojętny i dla nas Polaków. Od strony bowiem niemieckiej przez długi zapewne czas grozić nam będzie poważne niebezpieczeństwo, które nakazuje nam mieć się na baczności i śledzić uważnie to wszystko, co się dzieje w Niemczech.

Gdy jest mowa o wyborach niemieckich, to rodzi się pytanie, w jakiej atmosferze się one odbywały, jakie stronnictwa brały udział, jakie hasła przyświecały walce wyborczej.

Społeczeństwo niemieckie jeszcze nie wyszło z tego gorączkowego stanu, w jaki je wtrąciła zaborcza polityka Wilhelma, której naturalnem następstwem po klęsce militarnej musiała być rewolucja polityczna i społeczna.

Dziś jeszcze po długich miesiącach krwawych walk wewnętrznych panuje w Niemczech kompletny chaos i daremne byłyby próby określenia choćby w przybliżeniu, w jakim kierunku potoczy się tam rozwój wypadków. Dziś jeszcze nie można stanowczo twierdzić, że ustrój republikański wytrzyma próbę ogniową i ostoi się wobec zamachów hakatystyczno-reakcyjnej prawicy, marzącej o powrocie na tron Hohenzollernów.

Trudno również przesądzić, jaki będzie wynik i jakie rozmiary jeszcze przyjąć może tocząca się dziś ostra walka socjalna między kapitałem i pracą, między kapitalistami i klasą robotniczą.

Nie możnaby wreszcie przysiąc, czy się utrzyma jedność państwowa Niemiec, którym grożą tendencje separatystyczne poszczególnych dzielnic i dotychczasowych państw, wchodzących w skład Rzeszy niemieckiej. Ostro zwłaszcza zarysowuje się różnica między południowemi, katolickiemi przeważnie Niemcami, a północnemi, protestanckiemi.

„We wszystkich partjach politycznych istnieje stan krytyczny; u komunistów, niezależnych socjalistów, demokratów, narodowców przejawiają się ruchy separatystyczne" — pisze jeden z przywódców Centrum Katolickiego.

Republikanizm czy monarchizm, walka społeczna, separatyzm czy zjednoczenie — oto trzy naczelne zagadnienia polityki wewnętrznej Niemiec. Pod temi znakami toczyła się walka o władzę podczas ostatnich wyborów.

Wiadomo, że rządy w Niemczech od wybuchu rewolucji spoczywały w ręku trzech grup politycznych, stanowiących większość rządową: socjalistów Szajdemanowców, demokratów, mających oparcie w sferach liberalnych i burżuazji żydowskiej, wreszcie centrum, w którym grupują się żywioły katolickie i drobnomieszczańskie.

Rządy jednak dotychczasowe nie znalazły uznania ani u grup prawicowych, dla których były za radykalne, ani u robotników, którzy je uważali za zbyt umiarkowane i zbyt liczące się z burżuazją. Rząd ten, przyznać trzeba, miał trudności niełada przy zawieraniu pokoju z Koalicją, musiał toczyć wojnę krwawą z komunistami i hamować wybryki pangermańskich, junkierskich żywiołów reakcyjnych.

O niepopularności dotychczasowego rządu świadczą ostatnie wybory, w których stronnictwa większości rządowej poniosły dość znaczną stratę mandatów i nadal, skutkiem tego nie mogłyby stworzyć większości w parlamencie.

Socjaliści rządowi stracili aż 53 mandaty (163—110), Centrum straciło 10 mandatów (75—65), a zupełną już klęskę ponieśli t. zw. demokraci. Zwycięsko wyszli z nowych wyborów niezależni socjaliści, którzy zdobyli nowych mandatów 58 (22—80) i partje prawicowe, które dotychczasowy stan posiadania powiększyły o 62 mandaty. Rzecz nader charakterystyczna i warta podkreślenia, że komuniści, którzy tyle hałasu robili w Niemczech, zdobyli zaledwie 2 mandaty.

To wzmocnienie obu skrzydeł prawicowego i lewicowego kosztem stronnictw środka będzie miało swoje następstwa. Należy przewidywać, że utworzenie większości parlamentarnej dla powołania nowego rządu napotka na nieprzewidziane trudności wobec niemożności porozumienia się zbyt daleko od siebie stojących, stronnictw. Dziś mówi się w Niemczech o tem, że trzeba stworzyć rząd koalicyjny w którego skład weszłyby większe stronnictwa.

Przy tworzeniu takiej większości parlamentarnej mogą wchodzić w rachubę stronnictwa mieszczańskie, centrum katolickie i 2 grupy socjalistyczne.

Centrum wraz z socjalistami obu kierunków mogłyby utworzyć większość 255 posłów na ogólną liczbę 460. Cóż jednak, kiedy centrum z samymi tylko socjalistami pracować nie chce. Niezależni socjaliści znów uzależniają swój udział w rządzie od takich warunków, na jakie nie chcą się zgodzić grupy mieszczańskie. Umiarkowani znów socjaliści, szajdemanowcy nie chcą się łączyć tylko z centrum i prawicą, bo nie widzą w tem interesu dla klasy robotniczej.

Sytuacja nie jest więc łatwa, a nawet Scheidemann, wódz socjalistów umiarkowanych, miał się wyrazić, że uważa sytuację w Niemczech wprost za beznadziejną. Nie jest wcale wykluczoną rzeczą, że Niemcy w niedalekiej przyszłości będą widownią nowej wojny domowej.

Jakkolwiek się ułożą stosunki w Niemczech, czy zwycięży junkierska prawica, czy socjalistyczna lewica — zawsze powinniśmy zachować się ostrożnie wobec Niemiec, bo w obu wypadkach z tamtej strony grozi nam niebezpieczeństwo: bądź to reakcyjny szał zaborczy, bądź też niemiecki socjalizm, sprzymierzeniec wierny naszych największych wrogów, bolszewików rosyjskich.

Ciesz.

Ruch współdzielczy.

Konferencja stowarzyszeń spożywczych.

Wzrost kooperacji. — Jej braki. — Sprawy organizacyjne.

Dnia 13 b. m. odbyła się konferencja stowarzyszeń spożywców w obecności 42 przedstawicieli. Po zagajeniu obrad lustrator Związku Dąbrowski przedstawił sprawozdanie ze stanu stowarzyszeń w okręgu łódzkim. Ze sprawozdania tego okazało się, iż liczba członków stowarzyszeń w ciągu 1919 powiększyła się średnio o 75%. Wzrost środków okazuje się niewspółmiernym z rozwojem liczebnym kooperatyw; aczkolwiek suma kapitałów absolutnie się powiększa, lecz skoro uwzględnimy stosunek spadku wartości pieniędzy, okaże się, iż znaczna większość stowarzyszeń rozporządza funduszami niedostatecznymi i dla zaspokojenia potrzeb obrotu korzysta z dorywczych krótkoterminowych pożyczek.

Zjawisko to jest bardzo niebezpieczne dla przyszłości ruchu spółdzielczego, bowiem stowarzyszenia finansowe coraz silniej uzależniają się od przewagi czynników zewnętrznych. Aby brakom tym zapobiec, konferencja wzywa zarządy stowarzyszeń do przedstawienia na najbliższych ogólnych zebraniach wniosku o powiększeniu udziałów do 250 mk. Członkom niezamożnym należy czynić ułatwienia, rozkładając na raty wpłatę udziału. Członkowie pozbawieni zarobku po złożeniu umotywowanego podania uzyskują prolongatę rat. Członkom, nieposiadającym pełnego udziału, bądź też zalegającym z wlaczaniem rat, należy wstrzymać wydawanie kart kontroli sprzedaży tanich towarów.

Stowarzyszenia wzorowo zagospodarowane i administrowane, cieszące się zaufaniem ogółu w celu powiększenia funduszów obrotowych winny zakładać kasy oszczędnościowe.

Następnie stwierdziwszy, iż zakupy członków w większości stowarzyszeń stanowią mniej niż 50% ogólnego obrotu, konferencja wzywa zarządy do ścisłego przestrzegania kontroli zakupów, oraz do jednania na członków dotychczasowych odbiorców stowarzyszeń.

W dalszym toku sprawozdania lustrator zaznaczył, że rozwój spółdzielczości w znacznym stopniu został zatamowany skutkiem braku fachowego wyrobienia pracowników. W związku z powyższym przyjęto rezolucję, wzywającą zarządy do pobudzenia swych pracowników do zawodowego kształcenia się, oraz udzielania im w nauce pomocy.

Przy przyjmowaniu pracowników zarządy baczną uwagę powinny zwracać na moralną wartość jednostek. Aby zyskać zaufanie pracowników stowarzyszenia w dostatecznym stopniu winny zapewnić im byt materjalny w porozumieniu ze związkiem zawodowym. Utrzymywanie w stowarzyszeniach pracowników nieodpowiednich tamuje pracę i przysparza ruchowi naszemu znacznie więcej strat, niż możnaby spodziewać się zysku z niskich płac.

Przy następnym punkcie porządku, kierownik miejscowego Oddziału Z. O. S. S. p. Krzemiński skreślił sprawozdanie z działalności Związku w 1919 r. Z okazji mającego się odbyć dorocznego zjazdu Związku, nad sprawozdaniem rozwinęła się ożywiona dyskusja. Przyjęto rezolucję, wzywającą stowarzyszenia do wysyłania na zjazd tylu przedstawicieli ilu przysługuje im prawo na mocy statutu.

Przedstawiciele stowarzyszeń okręgu łódzkiego na zjeździe krytykując dotychczasową działalność Związku,

winni jednocześnie domagać się, aby w przyszłości Związek przedewszystkiem starał się zaspakajać gospodarcze i społeczne potrzeby większych robotniczych stowarzyszeń.

Na kandydatów do Rady Nadzorczej Związku wybrano pp. Fr. Jaranowskiego i A. Ziętalskiego, jako przedstawicieli stowarzyszeń okręgu łódzkiego.

(d)

Kryzys ekonomiczny w Łodzi.

Żargonowy „Volksblatt" urządził ankietę w sprawie obecnego kryzysu w przemyśle łódzkim. Artykuł ankietowy zaopatruje „Volksblatt" następującą uwagą:

Kryzys i zastój, jaki panuje obecnie w handlu łódzkim, wywołał niesłychane zaniepokojenie we wszystkich sferach miejscowej ludności. Faktem jest, że sytuacja wytworzona przez kryzys jest bardzo poważna ze względu na następstwa, które mogą sprowadzić redukcję liczby robotników i pracy w większej części miejscowych wielkich fabryk.

W pierwszym rzędzie ankiety zwrócił się współpracownik „Volksblattu" do dyrektora Akc. Tow. I. K. Poznański, p. Józefa Wolczyńskiego, który m. in. oświadczył co następuje:

Przeżywamy obecnie kryzys. Prawda. W ostatnich czasach jednak przywykliśmy już do rozmaitych zastojów, do małych i większych kryzysów, nastrój obecny wszakże jest dość poważny i niewątpliwie odbije się on dość ujemnie na naszym łódzkim życiu społecznem.

Jeżeli rząd pójdzie tą samą drogą jak na początku i zakupi surowce, zatrzymując handel w swoim ręku nie dojdzie do tego, by drożyzna się wzmogła i rozumie się, waluta nasza podniesie się znacznie.

Następnie p. Wolczyński wypowiedział się za wolnym handlem i w końcu wyraził się dość optymistycznie o widokach na przyszłość.

(jw).

Z Rady Miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej, poza wnioskami nagłymi, nareszcie załatwiono szereg spraw, które od pewnego czasu stale były odkładane do następnego posiedzenia, dla braku quorum, spóźnionej pory, lub t. p. przyczyn.

Z wniosków nagłych Magistratu przyjęto: wniosek podwyższenia na maj, czerwiec i lipiec subsydjum dla Pogotowia Ratunkowego o 58,000 marek; uchwalono przyjęcie półtoramiljonowej pożyczki na dokończenie robót publicznych w parkach „Źródliska" i „3-go maja"; zdecydowano udzielić dyrekcji Teatru Polskiego 25,000 marek zasiłku na bieżący sezon letni; akceptowano podwyżkę opłat szpitalnych za chorych, leczonych na koszt miasta w szpitalach miejskich i obcych, mniej więcej o 100 proc., oraz postanowiono delegować przedstawicieli Rady do wojewódzkiej Komisji propagandy Pożyczki Odrodzenia.

Ciekawe, iż w czasie omawiania ostatniego wniosku, przedstawiciel P. P. S. (r. Kałużyński) złożył oświadczenie, iż jego frakcja udziału w wyborach do Komisji propagandy nie weźmie, przed wyborami atoli inny przedstawiciel (r. Kilmaszewski) oświadczył, że P. P. S. w wyborach i akcji propagandy udział przyjmuje!...

Przewlekłą dyskusję wywołała sprawa powierzenia na nadchodzący sezon teatralny kierownictwa Teatru Polskiego, dobrze znanemu Łodzi i wiele wspominanemu przez nas, dyrektorowi p. A. Zelwerowiczowi. W rezultacie jednak akceptowano proponowane przez Magistrat warunki, przyznając poza oddaniem gmachu, rekwizytów i t. p. także subsydjum roczne w wysokości 600 tys. marek.

Przyjęto następnie wszystkie znajdujące się na porządku dziennym wnioski Magistratu.

Podwyższono więc do mk. 25 dziennie opłatę za utrzymanie pensjonarzy w „Domu dla chorych nieuleczalnych"; podwyższono około 100 proc. stawkę za korzystanie z zakładów kąpielowych miejskich; wyasygnowano 400 tys. marek na zakup środków leczniczych dla apteki miejskiej; zatwierdzono w drugim i trzecim czytaniu regulamin wymiaru i poboru podatku repartycyjnego za rok 1919; przyjęto statut Związku gmin dla sporządzania planów zabudowy okręgu gospodarczego łódzkiego, oraz uchwalono nabyć od H. Manteya nieruchomość przy ul. Żubiej na pomieszczenie szkoły miejskiej.

O godz. 10 i pół posiedzenie zostało zamknięte.

Generał Sosnkowski o Pożyczce Odrodzenia.

Państwo z wojskiem, a bez skarbu — to karzeł trzymający maczugę olbrzyma; państwo z wojskiem, a bez skarbu—to twierdza z wałem ochronnym, lecz bez amunicji.

Polska stoi wojskiem, ostoi się skarbem.

Skarb bez pieniędzy tyleż wart, co wojsko bez odwagi.

Wojsko — siła żywa narodu, skarb — siła materjalna.

O te dwie siły na gruzach zburzonej świetności zawołała do potomnych Rzeczpospolita w testamencie Konstytucji 3 maja. Spełniliśmy jedno: z tradycji rycerskich zrodzone wojsko chlubą oręża okryło Polskę na świat cały. Spełnijmy drugie: skarb zasobny i bogaty niech będzie świadectwem woli, pracy i ofiarności wszystkich obywateli.

(—) Sosnkowski
Generał-Pporucznik i Wiceminister.

Ruch zawodowy inteligencji.

Akcja zarobkowa pracowników bankowych.

(r) W związku z opracowanym cennikiem płac dla pracowników bankowych odbywa się w lokalu Stowarzyszenia handlowców polskich, Piotrkowska 108, rejestracja pracowników instytucji bankowych, towarzystw kredytowych i t. p.

Komisja główna zrzeszeń pracowniczych w Łodzi wzywa wszystkich pracowników bankowych do natychmiastowego zgłoszenia się do rzeczonego lokalu, celem zarejestrowania się.

Rejestracja odbywa się codziennie, począwszy od środy, dnia 16 b. m. do 21 b. m. włącznie, od godziny 7—8 wiecz..

W interesie pracowników bankowych leży jaknajśpieszniejsze zarejestrowanie się.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

16 Środa	*Dziś* Justyny	
	Jutro Adolfa	
	Wschód słońca,	3 m. 39
	Zachód „	8 m. 22
	Wschód księżyca	3 m. 43
	Zachód „	8 m. 04

Z życia organizacji N. P. R.

Baczność! Dzielnica Górna.

W środę, o g. 7-mej wieczorem odbędzie się zebranie Zarządu i dziesiętników Dzielnicy Górnej, przy ul. Kątnej № 2. O liczne przybycie uprasza

Zarząd.

Zebranie dzielnicowych.

W czwartek dn. 17 b. m. o godz. 7 wiecz. w klubie NPR. odbędzie się zebranie przewodniczących dzielnic. Przedmiotem obrad—sprawy administracyjne.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Ostatnie występy Marji Mirskiej.

„Kobieta bez skazy." oto tytuł sztuki G. Zapolskiej, którą Teatr Polski dzisiaj poraz pierwszy w Łodzi wystawia, korzystając z gościny wybitnej artystki polskiej p. M. Mirskiej kreującej postać tytułową.

Pierwszorzędna obsada, a także udział p. Mirskiej oraz reżyserja p. Leśniewskiego dają rękojmę, iż premiera dzisiejsza zdobędzie sobie niebywały sukces.

Rzecz ta dla młodzieży się nie nadaje.

Bim-Bom w Łodzi.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w teatrze „Scala" tylko dwa wieczory, w których weźmie udział Bim-Bom, znakomity komik i humorysta.

A że, prócz tego „clou", występować będą takie siły, jak Kuncewicz, Łoskot, Szymulska i znakomita para baletowa Zielińskich, więc wieczory będą napewno ciekawe i ze wszech miar udane.

Z miasta.

Z Rady miejskiej.

Z powodu wyczerpania porządku obrad w dniu wczorajszym, zapowiedziane na dziś zebranie Rady Miejskiej nie odbędzie się.

Podwyższenie opłat za leczenie w szpitalach miejskich.

(k) Magistrat m. Łodzi zatwierdził przedstawione przez Wydział Zdrowotności Publicznej podwyżki opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich i obcych.

Obecnie stawki wynoszą więc: za leczenie chorych chirurgicznych mk. 60 dziennie, chorych wewnętrznych i umysłowo chorych w szpitalu Kochanówki mk. 50, za dzieci w szpitalu Anny Marji: na oddziałach wewnętrznych mk. 40, chirurgicznych mk. 48, za chorych epileptyków w szpitalu ewangelickim mk. 20, za leczenie położnic w przytułkach położniczych mk. 40.

Postanowiono również ściągać z gmin zamiejscowych na pokrycie kosztów rewindykacyjnych jakoteż tytułem zwrotu części wydatków powierzonych przez miasto na szpitalnictwo wogóle po mk. 5 za chorego dziennie.

O pomoc dla dzieci.

(k) Na skutek pisma Państwowego Komitetu Pomocy dzieciom okręgu łódzkiego, w sprawie niedostarczonego poparcia ze strony Magistratów i gmin, akcji komitetu, polegającej na wydzielaniu żywności amerykańskiej z darów Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego na dożywianie biednej dziatwy, Województwo Łódzkie zwróciło się do Starostw i Magistratów z okólnikiem w którym poleca opiece Starostów i Magistratów, miejscowe Komitety Pomocy Dzieciom zalecając jednocześnie użycie wszystkich wpływów celem uzyskania u odnośnych władz samorządowych pomocy materjalnej dla tych komitetów.

Ceny w mieście i na prowincji.

(k) W ostatnich czasach zauważyć się daje fakt, iż redukcja cen wyrobów manufakturowych w miastach wywołała zmianę cen na niektóre artykuły spożywcze, a głównie cen bydła, koni i trzody chlewnej na prowincji.

Na jarmarkach w okolicznych osadach i wsiach, jakie odbyły się w tygodniu ubiegłym, żądano i płacono o 2 do 3 tysięcy marek mniej za sztukę krowy aniżeli przed dwoma tygodniami, za sztukę wieprza o tysiąc marek mniej i t. d.

Do pewnego stopnia wpłynęły na obniżkę cen również i widoki dobrych urodzajów, po spadłych obficie deszczach. Stwierdzić należy z zadowoleniem, że żyto, uważane za przepadłe, wzrosło w piękne kłosy, a stan ziemniaków wszędzie przedstawia się bardzo pomyślnie.

W mieście Łodzi, jak i prawdopodobnie w innych miastach, ceny na artykuły spożywcze, niestety, nie uległy zmianie i w dalszym ciągu płacić musimy za najniezbędniejsze artykuły spożywcze, jak mleko, masło, jaja, ser i t. d. wygórowane ceny, gdyż sklepikarze (czytaj „paskarze") gwoli szybkiego zbogacenia się „drą łyko" póki się da, zmuszając nieszczęsnych mieszkańców miasta do płacenia wysokich cen.

Kursy dla pielęgniarek.

(r) Miejscowy oddział Czer. Krzyża otwiera z końcem tego miesiąca kursa 3 mies. dla pielęgniarek. Wszystkie panie które zapisały się na kursa proszone są o złożenie świadectw z ukończenia 4 kl. w kancelarji Czer. Krzyża, Piotrkowska 96. Sekcja Sióstr otwarta codziennie od godz. 10 rano do 2 po poł.

Wycieczka handlowców.

Połączone drużyny śpiewacze Handlowców Polskich, na zakończenie sezonu śpiewaczego, organizują w dniu 20 b. m. wycieczkę do Gałkówka pod Łodzią.

Wyjazd ze stacji Łódź-Fabryczna o godz. 6 m. 30 rano, powrót o godzinie 10 wieczorem.

Zapisy członków drużyn i ich rodzin przyjmowane są do piątku wieczorem.

Podrożenie węgla.

(k) W związku podwyższeniem cen na węgiel przez państwowy Urząd węglowy, wydział zaprowiantowania podniósł cenę na węgiel wydawany ludności w sprzedaży detalicznej w sklepach miejskich, do 104 mk. za korzec. Dla kooperatyw ustanowiona została cena następująca: wozowo po mk. 96, wagonowo po Mk. 92 za korzec.

Zakończenie roku szkolnego.

(k) Zakończenie roku szkolnego we wszystkich szkołach początkowych nastąpi, zamiast w pierwotnie zapowiedzianym terminie 15 b. m., dopiero dnia 28-go czerwca.

Statystyka działalności szkół powszechnych.

(k) Inspektor szkolny okręgu m. Łodzi rozesłał do kierowników i kierowniczek szkół powszechnych w Łodzi okólnik w sprawie przedstawienia nie później niż w tydzień po zamknięciu bieżącego roku szkolnego danych statystycznych, dotyczących: 1) liczby zapisanych na początku roku szkolnego i tych, którzy przybyli lub wystąpili, 2) liczby promowanych i niepromowanych, z podziałem na chłopców i dziewczęta.

Zabezpieczenie cmentarzy wojennych.

(k) Na skutek interwencji Dow. Okr. Generalnego w sprawie zabezpieczenia cmentarzy wojennych, chylących się z powodu braku nadzoru ku zupełnemu upadkowi, Województwo okólnikiem zaleciło wydać władzom gminnym i wioskom, oraz policji państwowej nakaz zorganizowania ścisłego nadzoru nad zabezpieczeniem całości cmentarzy wojskowych.

Zatwierdzenie planów nowych budowli.

(r) Delegacja budowlana przy Magistracie zatwierdziła świeżo 6 planów nowych budowli, wznoszonych przez żydów i 6 planów filtrów biologicznych.

Ujęcie szajki złodziejskiej.

(k) Policji udało się znów ująć dobrze zorganizowaną szajkę złodziejską, która od dłuższego czasu grasowała w Zgierzu i okolicy, a działała wogóle na terenie całej Kongresówki. Do szajki, oddawna poszukiwanej przez władze sądowe, należało przeszło 20 osób, z których, schwytano już głównych uczestników organizacji: herszta 26 letniego Stefana Golnika, 24 letniego Bolesława Pawlaka, 28 letniego Antoniego Hoffmana, Zygmunta Tomaszewskiego i Antoniego Ostrowskiego oraz Helenę Pogorzelską, kochankę Golnika. Niezależnie od tego, aresztowano pasërów, u których przechowywano kradzione przedmioty, mianowicie: Barka Pinkusa i Władysława Janoczka.

Wszystkich ujętych osadzono w więzieniu śledczym przy ul. Milsza.

Zabójstwo żołnierza.

(k) Wczoraj stojący na warcie, obok domu № 56 na ulicy Dzielnej, żołnierz wystrzałem z karabinu zabił drugiego żołnierza. Przyczyna niewyjaśniona.

Ciężkie poparzenie.

(k) Skutkiem wybuchu lampy naftowej przy ul. Brzezińskiej 7, uległa ciężkiemu poparzeniu J. Ambroziak.

Aresztowanie bandyty.

(k) Policja aresztowała oddawna poszukiwanego bandytę, Tomasza Szczepaniaka.



ś. p.

Władysław Dworakowski

były majster kominiarski, gm. Zelów i Wygiełzów, zmarł dnia 15 b. m w szpitalu miejskim przy ul. Zakątnej Nr. 44, przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dn. 17 b. m. o godz. 5-ej po poł. na cmentarz katolicki w Mani. Zapraszają krewnych i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu

Córki i synowie.

Z Sejmu.

(Uchwalenie poboru dwóch roczników podoficerów byłej armji zaborczej).

WARSZAWA 15 czerwca (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu na porządku dziennym znalazło się sprawozdanie komisji wojskowej w przedmiocie poboru wojskowego roczników 1895, 1902. Dalej postanowiono powołać podoficerów wszelkich rodzajów broni, urodzonych w latach 1890 do 1894 włącznie, oraz powołać starszych szeregowców i podoficerów, którzy kiedykolwiek służyli w formacjach obcych, względnie w formacjach polskich, w oddziałach jazdy, konnej artylerji i konnych oddziałach straży granicznej urodzonych w latach 1895, do 1894 włącznie.

Sprawozdawca komisji p. Wichliński w krótkim przemówieniu podkreśla konieczność ofiar dla dobra państwa. Polska nawet w tych czasach kiedy te ofiary były próżne, nie szczędziła ich. Mówca wyraża przekonanie, że obecnie kiedy chodzi o ofiary zapewniające bezpieczeństwo naszego państwa Sejm przedłożony projekt jednomyślnie uchwali. Potem przemówieniu, ponieważ nikt nie zgłosił się do głosu, zarządzono głosowanie. Sejm jednomyślnie przedłożoną ustawę przyjął we wszystkich 3 czytaniach. Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Poza porządkiem dziennym figurował tylko wniosek nagły p. Brejskiego (NPR) i tow. w sprawie gwałtów na ziemiach plebiscytowych Warmji i Mazurów.

Wnioskodawca stwierdza, że z terenów plebiscytowych nadchodzą coraz to nowsze wiadomości o gwałtach. Rząd nasz powinien wezwać koalicję do spełnienia traktatu wersalskiego, który obowiązuje nietylko nas, ale i mocarstwa koalicyjne. Gdyby w warunkach obecnych miało się odbyć głosowanie plebiscytowe byłoby to urągowiskiem ze szczytnych zasad, głoszonych przez koalicję. To co się dzieje na tych ziemiach urąga honorowi sprawiedliwości.

Jeżeli koalicja żąda od małych narodów, aby się trzymały biernie traktatu wersalskiego, to Polska ma prawo żądać od koalicji, aby się również tego traktatu trzymała. Mówca w imieniu swego klubu wzywa rząd, aby domagał się od koalicji usunięcia gwałtów, ścisłego przestrzegania traktatu i odroczenia głosowania do czasu, kiedy przepisom plebiscytowym stanie się zadość.

W innych warunkach Polska rezultatu plebiscytu nie uzna. (Huczne brawa)

Nagłość wniosku oraz jego meritum przyjęto jednomyślnie bez dyskusji. Na tem posiedzenie zamknięto.

Silne napięcie walk na północy.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 15 czerwca.

Na północnym froncie ponownie wywiązały się ostre walki, które zwłaszcza pod Jamną i w rejonie jeziora Scho dochodziły do nader silnego napięcia. Nieprzyjaciel został wszędzie z wielkimi stratami odparty. Wzdłuż Górnej Berezyny pomiędzy jeziorem Meschuszel i jeziorem Pielik oddziały nasze pod dowództwem gen. Skierskiego przeszły do akcji zaczepnej i pokonawszy w bawurowych atakach zacięty opór nieprzyjaciela, opanowały Domżeryce, Kadubiszcze i Kossary rozbijając tamtejsze załogi. 53 pułk kawalerji sowieckiej w składzie 6 oficerów 324 kozaków, 7 karabinów maszynowych zaskoczony tą brawurą i niespodziewaną akcją przeszedł w zupełności na naszą stronę. Pomiędzy Borysowem i Bobrujskiem nieprzyjaciel w paru miejscach próbował sforsować Berezynę. Drobne oddziały, którym udało się przedostać na zachodni brzeg rzeki, zostały doszczętnie zniesione. Dnia 12 b. m. w czasie nieudanego ataku bolszewickiego na Rzeszycę poległ dowódca 57 dywizji sowieckiej oraz 2 komisarzy. Akcja nasza w rejonie ujścia Prypeci w związku z odzyskaniem Czarnobyla w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie.

Na froncie ukraińskim wojska nasze przekroczyły w porządku linję rzeki Teterewa. W rejonie Tomaszpola oddziały ukraińskie odparły słabsze ataki bolszewików.

Kuliński, generał ppor.

Wojska kolorowe przeciw bolszewikom.

WIEDEŃ, 15 czerwca. W Berlinie otrzymano wiadomość, iż rząd francuski postanowił udzielić Polsce czynnej pomocy przeciw bolszewikom, wysyłając wojska kolonialne. Znaczne oddziały czarne i kolorowe są już przygotowane do wysłania na front bolszewicki. W Niemczech tłómaczą to zawarciem umowy Polski z Francją co do wzajemnej pomocy militarnej (?).

Wojowniczość filobolszewickiego pisemka.

LONDYN, 15 czerwca (PAT) Havas „Daily Mail“ wyraża żywe oburzenie, że sojusznicy nie mogą się zdecydować na przeszkodzenie dalszemu trwaniu konfliktu między Polską i Rosją. Wedle tego pisma twierdzenie, że sojusznicy nie mogą powstrzymać przelewu krwi jest absurdem.

W Moskwie niewyraźnie.

PARYŻ, 15 czerwca (PAT) Havas porn. Od dnia 11 b. m. francuskie stacje radjotelegraficzne otrzymują z Moskwy depesze niezrozumiałe i niemożliwe do odcyfrowania.

Depesza o kontrrewolucji obiegła świat

LJON, 15 czerwca (PAT) Radjo. Dzienniki ogłaszają depeszę z Tokio donoszącą, że wiadomość o kontrrewolucji w Rosji niema żadnych urzędowych potwierdzeń.

Przesilenie rządowe.

(Większości niema. — Skulski tworzy gabinet urzędniczy. — Stosunek lewicy).

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 15-go czerwca. Układy w sprawie tworzenia większości zostały zakończone fiaskiem.

Dzisiaj poseł Witos w imieniu swego stronnictwa zrzekł się dalszej inicjatywy w kierunku tworzenia gabinetu. Wobec tego Marszałek zwrócił się do Belwederu z propozycją, ażeby Naczelnik Państwa powierzył p. Skulskiemu misję ponownego tworzenia gabinetu urzędniczo-parlamentarnego, apolitycznego o charakterze czasowym.

Dziś na godz. 12 w nocy został wezwany p. Skulski do Naczelnika Państwa. W sferach sejmowych nie wierzą jednak w to, ażeby p. Skulskiemu udało się utworzyć gabinet ze względu na to, iż kluby lewicowe odnoszą się wrogo do tej koncepcji.

WARSZAWA, 15-go czerwca. (PAT) Marszałek Sejmu udał się dziś wieczorem po skończonych obradach sejmowych do Naczelnika Państwa. Przedstawił sytuację, jaka powstała skutkiem zaniechania przez ludowców inicjatywy utworzenia większości rządowej i zaproponował, wobec tego, powierzenie tworzenia misji gabinetu dotychczasowemu prezydentowi ministrów p. Skulskiemu.

Naczelnik Państwa zgodził się na to i oświadczył, że uczyni panu Skulskiemu bezwłoczną propozycję utworzenia gabinetu.

WARSZAWA, 14 czerwca. Dziś popołudniu o godz. 5-ej udała się do Naczelnika Państwa delegacja sejmowego związku ludowo narodowego, ażeby Naczelnikowi przedstawić pogląd związku na ciężkie położenie, w jakim znajduje się Polska z powodu wypadków na Ukrainie i anarchji strajkowej w kraju i egoizmu partyjnego w traktowaniu przesilenia gabinetowego w tak trudnej dla Rzeczypospolitej chwili. Delegacja oświadczyła się stanowczo przeciwko utworzeniu jakiegokolwiek rządu krańcowego, którego powstanie musiałoby w społeczeństwie wywołać rozdarcie.

Na podstawie tego oświadczenia wywiązała się blizko godzinna dyskusja, wymiana poglądów politycznych między Naczelnikiem państwa a delegatami.

Wykrycie wielkiej afery komunistycznej.

KRAKÓW 15 czerwca. (PAT). — Dzienniki zamieszczają następujący komunikat oddziału informacyjnego DOG. Od dłuższego czasu usiłowali komuniści krakowscy szerzyć agitację bolszewicką wśród wojska. Władze wojskowe posiadały o każdym poszczególnym wypadku dokładne wiadomości i były stale na tropie pewnego szczupłego grona komunistów, którzy tu swoją robotę przeszczepić zamierzali.

Władze wojskowe, po zebraniu szczegółowych informacji, zarządziły 14 bm. szereg rewizji i aresztowań. W ręce władz wpadł cenny materjał informacyjny i dowodowy. Szczegółowe śledztwo w toku. Skompromitowany jest szereg osób z Krakowa, Warszawy, Łodzi i Zagłębia Dąbrowskiego.

W związku z powyższymi informacjami dowiadują się dzienniki ze źródeł policyjnych, że w Krakowie aresztowano 11 osób podejrzanych o prowadzenie agitacji antypaństwowej.

Na terenach plebiscytowych.

Wyjątkowy wypadek.

KWIDZYN, 15 czerwca (PAT). W niedzielę 13 b. m. w południe po nabożeństwie odbyło się w Iławie zebranie, celem którego było założenie Tow. Ludowego. W zebraniu wzięło udział 140 osób, przewodniczył pan Rejen. 120 osób zapisało się na członków Towarzystwa. Wieczorem tamże odbyła się zabawa na program której złożyło się parę jednoaktówek, różne niespodzianki i tańce. Zebrani wyrazili życzenie, aby zabawy o tak miłym nastroju powtarzały się w najbliższej przyszłości. Było to pierwsze zebranie polskie w pow. Suskim, które odbyło się zupełnie spokojnie bez przeszkód ze strony niemieckiej.

Prowokacje pruskie na Śląsku.

BYTOM 15 czerwca. (PAT). — W uzupełnieniu wiadomości o sobotnich zajściach między żołnierzami francuskimi a uczniami gimnazjum donosi „Gliwicki sztandar polski“, że Francuzi wracali właśnie z pogrzebu kolegi, którego Niemcy w zeszłym tygodniu utopili w Odrze w Opolu, a którego pochowano w Gliwicach. Uczniowie gimnazjum rozpoczęli drwić ze szkota, a kiedy jeden z Francuzów wezwał ich, aby zaniechali drwin, któryś z uczni krzyknął „Precz z Francją“ zaś jego kolega rzucił do Francuzów kamieniem, wtedy żołnierze francuscy rozpędzili swawolnych uczniaków.

Prowokacje niemieckie w stosunku do Francuzów wciąż się powtarzają i są celowo zorganizowane, aby tylko mieć powód awantur i podnosić krzyk, że rządy francuskie na G. Śląsku są nieznośne.

Niedopuszczenie do wiecu.

OLSZTYN, 15 czerwca (PAT). Wyznaczony na ub. niedzielę wiec w Gaiszwic pow. Reszelskiego nie mógł się odbyć. Heimatsverein ściągnął na miejsce wiecu kilkunastu awanturników, którzy krzykiem i śmiechem zagłuszyli mówców, interpelowana w tej sprawie policja oświadczyła, że obowiązkiem jest jej tylko czuwanie nad osobistym bezpieczeństwem mówców, a nie zaprowadzanie porządku na wiecu.

Wart Pac Pałaca...

KWIDZYN, 15 czerwca (PAT). Komisja międzysojusznicza usunęła burmistrza miasta Kwidzynia Taiessena za wysoce niewłaściwe zachowanie się jego wobec jednego z członków komisji. Wybrano na jego miejsce Gerdelera przywódcę hakatystów.

Strajk w Karwinie trwa dalej!

WARSZAWA, 15 czerwca. Z Cieszyna telegrafują: Sytuacja niezmieniona. Strejk trwa w dalszym ciągu w Karwinie i Boguminie. W Karwinie pracują jedynie w 2 szybach. Dzieje się to na wyraźne wezwanie rady robotniczej celem dostarczenia węgla do pieców koksowych, gdyż zachodzi obawa zagaśnięcia tych pieców, co w następstwie mogłoby spowodować wielkie trudności w ponownem podjęciu pracy.

Benesz powraca do Pragi.

LJON, 15 czerwca. (PAT.) Radjo. Benesz, minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej czechosłowackiej opuszcza w poniedziałek Paryż udając się z powrotem do Pragi. Benesz przedstawi komisji dla spraw zagranicznych wyniki swych rokowań prowadzonych w Paryżu i Londynie w sprawie cieszyńskiej tak z przedstawicielami państw koalicyjnych, jak i z polskim ministrem spraw zagranicznych Patkiem.

Żądanie wójtów w Raciborzu.

BYTOM 15 czerwca (PAT). Zebrali się w Raciborzu wójci i radni gmin tego powiatu i uchwalili przedłożyć komisji koalicyjnej rezolucję, że żądają stanowcze odpowiednich urzędników, dostarczenia w jaknajkrótszym czasie formularzy rządowych z napisami polskimi, wprowadzenia nauki szkolnej w języku wykładowym polskim i to obowiązkowo dla wszystkich dzieci polskich itd.

Kryzys rządowy w Niemczech.

NAUEN, 15 czerwca. (PAT.) Radio. Członek niemieckiego stronnictwa ludowego p. Heize zrzekł się wobec prezydenta rzeszy mandatu utworzenia nowego gabinetu, ze względu na to, że frakcja parlamentarna i wydział partji socjalistów większości odmówił swego udziału w rządzie koalicyjnym, któryby obejmował również niemieckie stronnictwo ludowe.

Dziś mają się odbyć decydujące posiedzenia frakcji wszystkich partji mieszczańskich w sprawie gabinetu. Socjaliści większości zwołali na wczoraj wielkie zgromadzenie, celem określenia swego stanowiska wobec prób tworzenia rządu i koalicji ze stronnictw mieszczańskich.

Kanclerz Rzeszy Miller oświadczył, że podwyższenie ceny chleba i potrą-

...wia 10% zarobków, tytułem bezpośredniego podatku dochodowego, wpłynęło bardzo na zmniejszenie się liczby głosów oddanych na socjalistów większości. Udział partji socjalistycznej w rządzie opanowanym przez żywioły prawicowe, jest ze względu na politykę zasadniczą niemożliwy. Zgromadzenie socjalistów większości uchwaliło, że udział partji w takim gabinecie jest nie do pomyślenia. Utworzenie gabinetu lewicowego jest wobec odpornego stanowiska socjalistów niezawisłych również niemożliwe, podobnie jak kontynuowanie polityki koalicyjnej z centrum i demokratami.

Trimborn utworzy gabinet.

WIEDEŃ, 1[illegible] czerwca (PAT). Radjo. B. K. [illegible] z Berlina: Poseł centrowy Trimborn przyjął propozycję prezydenta Rzeszy utworzenia gabinetu.

Nauczyciele w wojsku.

LWÓW 15 czerwca. Rada szkolna krajowa w Lwowie wzywała wszystkich nauczycieli publicznych szkół powszechnych, służących w wojsku polskiem, by podali swoje dokładne adresy odnośnym radom szkolnym okręgowym.

Wrażenie nowej wojny we Włoszech.

RZYM, 15 czerwca (PAT.) Havas. Kapitulacja Tepeleni i Dastini jako punktów o ważnym znaczeniu strategicznym wywołała we Włoszech wrażenie przygnębiające. Garnizon włoski, który się poddał składa się z 70 oficerów, w tej liczbie 1 generał i 1000 żołnierzy. Przewidywana jest ewakuacja San Giowani di Merua.

Wszędzie ich kochają.

ANTWERPJA, 15 czerwca. (PAT.) Havas. Odbyła się tu wielka manifestacja z udziałem 30,000 osób, protestująca przeciwko powrotowi licznej kolonji niemieckiej do Antwerpji.

Pogromy żydków na Łotwie.

WARSZAWA 14 czerwca. Rozruchy antyżydowskie na Łotwie przybierają coraz większe rozmiary. Oprócz zajść w stolicy, przychodzą alarmujące wieści o pogromach żydów ze wszystkich miast prowincjonalnych.

Straszna katastrofa kopalniana na Węgrzech.

BUDAPESZT, 15 czerwca. W kopalni „Hungaria", stanowiącej część kopalń „Anina", będących własnością państwowego Towarzystwa kolei żelaznych, w tych dniach zdarzyło się straszne nieszczęście.

W chwili, w której robotnicy zamierzali właśnie opuścić szyb, wskutek z niewiadomej przyczyny skład dynamitu tej kopalni wyleciał w powietrze.

Dotychczas pochowano już odnalezionych 137 trupów. Prócz tego 36 górników z ciężkiemi objawami zatrucia pomieszczono w szpitalu. Stan ich jest bardzo poważny. Brak jeszcze dotąd 20 górników.

Delegacja niemiecka.

PARYŻ, 14 czerwca (PAT). Delegacja niemiecka na międzynarodową konferencję pracy w Genewie odjechała z Berlina 12 czerwca. Składa się ona z 10 członków. Przewodniczący jej—socjalista większości Wissol.

Warszawa

Strajk trwa.

(Od własnego koresp.).

Strajk w instytucjach użyteczności publicznej trwa nadal, pomimo tego, iż wczoraj wieczorem zanosiło się na przerwanie bezrobocia. Być może, że trwające obecnie narady będą uwieńczone pomyślnym skutkiem. Komuniści usilują za wszelką cenę wywołać strajk powszechny.

Znów bunt w więzieniu wojskowem.

W niedzielę przed południem wybuchnął bunt w zakładzie wojskowym, karnym przy ul. Dzikiej 1. Zbuntowani aresztanci rozpoczęli „głodówkę" zaś dostarczane im artykuły żywnościowe wyrzucali lub wylewali przez okna. Również z jednej z cel padł strzał rewolwerowy, ale z której celi i kto strzelił nieustalono.

Na wieść o buncie przybyli na miejsce prokurator i sędzia wojskowy, oddziały żołnierzy. Od Ptasiej, Wołyńskiej, Nowokarmelickiej i Dzikiej do których dochodzą mury więzienne, zostały obstawione wojskiem i policją, które nie przepuszczały przechodniów. W ciągu całego dnia nie doszło do poważniejszych zajść.

Przyczyną rokoszu jest żądanie wszystkich aresztantów, aby władze wojskowe zajęły się szybciej rozpatrzeniem ich spraw, gdyż wielu, jak się następnie okazuje, jest oskarżonych niewinnie.

Ofiary.

Kapitan Matlak na pleb. Śląski Mk. 50.
Bezimiennie na żołnierza polskiego Mk. 50.
Malbrocki na plebiscyt 6 r. b. miedzią.
Łódzkie T-wo Sportowe „Szturm" na pleb. Śląski Mk. 300.
Rasiewski na pleb. Śląski Mk. 10.
Klinowski na pleb scyty Mk. 220.
Bartalcki Władysław na pleb. Górno-Śląski Mk. 25.
Członek N. Z. R na pleb. Mazurski Mk. 7.
Personel Nauczycielski i Instruktorzy Szkoły Rzemieślniczej w Łodzi składają na plebiscyt Mk. 145, fen. 60.
Dzieci szkoły powszechnej № 70, III-a i III-b oddziałów składają w dniu imienin swoich nauczycielek dla dzieci najbiedniejszych Mk. 275.
Wydział opieki społecznej na pleb. Warmiński Mk. 100.
Zabrzeski Franciszek na pleb. Śląski Mk 50
Elektrownia Łódzka na plebiscyt Mk. 1,000.
Z rachunku wpłaci Ł. na wydawnictwo „Praca" Mk. 2,500.
Kasa dokształcających dorosłych w Widzewie na plebiscyt Mk. 265.
Z fabryki Michalskiego na pleb. Mk. 22.
Szechurski Aleksander na pleb. Górno-Śląski Mk. 50.

—o—

Wiadomości giełdowe.

15 czerwca 1920 r.

Ruble carskie a 500	268—268.25
Ruble dumskie a 1000	73.50—76.50—75
Ruble dumskie a 250	52.50—58
Franki franc.	13.80
Funty	705—700
Dolary Stan. Zjedn.	172—178

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. P. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ